

# GŁOS RADOMSKI

Dziennik społeczny, polityczny i literacki poświęcony głównie sprawom Ziemi Radomskiej.



Prenumerata w Radomiu wynosi:

Miesięcznie . . . . . 6 k. — h.

Z odnośnieniem do domu . 7 k. — h.

Na prowincji z przesyłką pocztową:

Miesięcznie . . . . . 7 k. 50 h.

Adres Redakcji i Administracji: ulica Lubelska № 46, dom Hempla.

Redakcja otwarta od 11 do 12 i od 4 do 5 po poł. Administracja od 9 do 1 i od 3 do 6 po poł.

Rękopisów niezastreżonych Redakcja nie zwraca.

**Numer pojedynczy 40 halerczy.**

Głos Radomski nabywać i prenumerować można we wszystkich Księgarniach, w Sklepie spożywczym p. Władysławy Adamskiej, Lubelska № 72; w Składach Win i Towarów Kolonjalnych: M. Paschalskiego, ulica Warszawska; Grajnera, ulica Skaryszewska № 16.

Cena ogłoszeń:

za wiersz półtowary:

Przed tekstem . . . . .	k. 2 h. 60
W tekście . . . . .	k. 2 h. 50
" " nekrologi . . . . .	k. 1 h. 50
Po tekście na III str. . . . .	k. 2 h. —
Na IV str. . . . .	k. 1 h. —
Drobno za wyraz . . . . .	k. — h. 30

**KINO Y. CZARY.**

**DZIS PREMIERA!**

Najnowsza kreacja ulubienicy Publiczności **HENNY PORTEN** w jednym z najwybitniejszych obrazów obecnego sezonu **Dama, Djabeł i Modystka...** Djabełska komedia w 4 aktach. Rzecz dzieje się na ziemi, w salonie, w wielkim magazynie i w piekle. **W święta początek o 4-ej popołudniu.**

Muzyka doborowa ściśle dostosowana do obrazów.

**DZIS w „MIRAZU”**  
pod dykcją T. Wołowskiego

Początek g. 8 1/2 w w.  
W Soboty, Niedziele i święta  
2 przedstawienia 2  
początek I-go—7-a  
II-go—9 w w.

**Wtorek 22 i Sroda 23 Kwietnia 1919 r.**  
**Radczyńni — Cyrkówka**  
farsa z francuskiego  
**I KABARET.**

**o GODZ. 8.30 WIECZOREM.**  
**RADOM w PANORAMIE**  
revue aktualna Fleta oraz KONCERT — KABARET.

Wiluś II i Karolek I przyjeżdżają w SWIĘTA do RADOMIA.

**TEATR CORSO**  
Kościelna 9.

**CZARNA TANCERKA**

Kochanka Króla paryskich apaszy  
wspaniały dramat w 6 częściach francuskiej firmy „Caesar—Film”.  
Z nieporównaną francuską artystką **FRENCESKĄ BARTINI**, która grać będzie w tym obrazie dwie główne role jako Hrabina Klotylda i Iwona, kochanka Babtysty. Obraz powyższy grany był w Warszawie z powodzeniem.

Zmiana programu w Poniedziałki i Czwartki.

NA SCENIE:  
**CZUŁA STRUNA**  
operetka — z udziałem pp. Mieczysławskiej, Śnieżko, Mieczysławskiego, Kowalskiego, Pawłowskiego i Pyzalskiego.

Szczegóły w programach. Zarząd.

Po długotrwałej przerwie Redakcja „Głosu Radomskiego” wznowiła dział Telegramów, nawiązując kontakt z Polską Agencją Telegraficzną w Warszawie.

**TELEGRAMY**  
własne „Głosu Radomskiego”.

**Haller w Warszawie.**

WARSZAWA, 21 kwietnia (PAT).  
Dzisiaj o g. 11 rano przybył do Warszawy gen. Haller ze swoim sztabem.

Bogato udekorowany dworzec Wiedeński wypełniły delegacje rządu, sejmu, wojska, rady miejskiej, magistratu, reprezentanci stowarzyszeń, członkowie misji koalicyjnej, przedstawiciele prasy.

Pierwszy powitał Hallera minister Wojciechowski, potem imieniem sejmu poseł Grabski, imieniem miasta Baliński.

Odpowiedział gorąco gen. Haller, witając imieniem swojej armii stolicę, wzywał do jedności i zaniechania waśni partyjnych, wobec krwawych walk na wschodzie, zwiastujących świetlaną przyszłość Polsce, oddał hołd Francji, koalicjantom: sławił żołnierza polskiego.

Mowę przerywały okrzyki entuzjasmu wielotysięcznych tłumów. Dawni legjonowi towarzysze broni ponieśli Hallera na ramionach do przeciwległego dworcowi hotelu Polonia, gdzie rezyduje.

**Komunikat sztabu polskiego.**  
**Zdobycie Wilna.**

WARSZAWA, 21 kwietnia (PAT).  
Wczorajszy komunikat sztabu. Front

**Manifestacja.**  
Olbrzymi tłum ruszył pochodem przed hotel Bristol celem wyrażenia posłowi Pralonowi niezłomnej woli Polski posiadania Gdańska.

Przemówił silnie Adam Siedlecki, tłum przerywał okrzykami: „Gdańsk musi być nasz!”

Odpowiedział z balkonu Pralon, sławiąc imieniem Francji naczelnika Piłsudskiego, rząd, dzielną armję polską i zapewnił, że słuszne i gorące żądania Polski prześle niezwłocznie swemu rządowi.

**Depesza Hallera.**

WARSZAWA, 21 kwietnia (PAT).  
Po przejeździe linii demarkacyjnej polsko-niemieckiej Haller wysłał z Ostrowia do Prezydenta Ministrów w Warszawie depeszę następującą: Z uczuciem głębokiego wzruszenia i radości stając na ziemi polskiej na czele wojsk polskich, przybywających z Francji, imieniem własnym, podległych mi oficerów i żołnierzy składam na ręce Pana Prezydenta Rządowi Polskiemu należną cześć.

lilewsko - białoruski. W zdobytym przez nas Wilnie trwają walki uliczne z miejscowymi bolszewikami. W nasze ręce wpadło kilku członków rządu bolszewickiego na Litwie i Białorusi.

**Wielkie zwycięstwo pod Lwowem.**

Front galicyjski. Operacja pod Lwowem rozwija się planowo. Pod wpływem ataku od zachodu nieprzyjaciel pod wieczór rozpoczął odwrót z Basiówki i Sokolnik. Koncentrycznym atakiem zajęto Basiówkę, dążąc dalej za nieprzyjacielem, wzięto nocnym atakiem wieś Hodowiec i dotarto do linii Polanka, Zamek, Glinna. Współdziałając w odrzuceniu nieprzyjaciela z pod Lwowa ruszyły również oddziały załogi Lwowskiej do ataku. Nieprzyjaciel w odwrocie na całym południowym odcinku. Wzięliśmy górę Kopan, Wólkę Sichońską, Łasy, Gaj i Oświecie z siedmiu linjami obsadzonych okopów.

Na linii Zubrze—Sokolniki nasze oddziały przepędziły tylne straż nieprzyjacielskie z pierwszej, drugiej i trzeciej Wólki Cyczek, Pasiak Zubrzyckich, Solonki. W atakach odznaczyły się oddziały wielkopolskie, strzelców lwowskich oraz 18 p. p. Zdobyć tych operacji jeszcze nie przeliczona. Dywizja lwowska zdobyła dn. 20 b. m. jedno działo, mnóstwo amunicji i sprzętu wojennego, 24 kulomioty wzięto kilkaset jeńców w tem kilku oficerów. Kontratak nieprzyjaciela odparto na nowo zdobytych pozycjach. Nie ndały się również lokalne ataki nieprzyjaciela między Lwowem a Rawą Ruską.

Na froncie Wołyńskim starć wojennych nie było.

**Nowa „Magna Charta”.**

Korespondent „Timesa” donosi z Nowego Jorku: Od chwili zawarcia rozejmu nie nie wywołało w Ameryce takiego zadowolenia, jak dojście do porozumienia pomiędzy angielskimi przemysłowcami a robotnikami.

Nazwawszy porozumienie to „przykładem dla świata” i wyraziwszy nadzieję,

że to, co zrobiono w Anglii, gdzie przedmiot sporu był ostrzejszy, niż kiedykolwiek w Ameryce, powinno być możliwe także w Stanach Zjednoczonych „New York World” pisze:

„Umowa ta obwarowywa ligę przemysłu tak zupełnie, jak opracowany obecnie w Paryżu traktat zamierza Ligę narodów. Czyni jednak jeszcze więcej. Jest, mianowicie, odpowiedzią wielkiego odłamu ludów, mówiących po angielsku, na rujnującą walkę klasową Europy wschodniej. Gdzie takie zasady przeważają, tam będzie porządek, równowaga, szacunek dla samych siebie i prawa równe. Wszelka idea w ten sposób przyjęta staje się w przemyśle wrazem praw fundamentalnych wolności angielskiej. Jednymyślny raport komisji wspólnej (przemysłowców i robotników) nazwano nową „Magna Charta”. Może będzie bardziej poprawnie nazwać go zastosowaniem „Magna Charta” do warunków nowoczesnych”.

(„Magna Charta—list nadawczy, stanowiący podstawę konstytucyjnej wolności angielskiej, podpisany przez Jana Bez Ziemi w 1215 r., a potwierdzony i uzupełniony przez Henryka III w 1225 r.).

**Zjazd młynarzy.**

Dnia 4 i 5-go maja r. b. odbędzie się w Warszawie w gmachu Stowarzyszenia Techników ul. Czackiego 3/5 zjazd młynarzy z całej Polski.

**Państwowa opieka nad dziećmi.**

Sekcja opieki społecznej ministerstwa pracy i opieki społecznej, pragnąc skoordynować i rozszerzyć opiekę społeczną nad wychowaniem dzieci i młodzieży i otoczyć ją współdziałaniem państwem, zwróciło się do prezydium rad miejskich i sejmików powiatowych z propozycją, aby każdy z tych organów dokonał wyboru komisji opieki nad dziećmi. Komisja ta, wybrana w składzie od 3 do 5 osób, winna uzupełnić się na posiedzeniu organizacyjnym przez powołanie przedstawicieli R. G. O., Komitetów ratunkowych, organizacji nauczycielskich, Kół przyjaciół młodzieży i t. p. z prawem głosu decydującego. W



skład komisji wchodzi delegat min. pracy i op. społ. z głosem decydującym oraz z prawem „veta“ przy sprawach podziału subsydjów rządowych.

Po bliższe informacje należy zwracać się do Sekcji opieki społ. min. pracy i op. społ. (Warszawa, ul. Rysia 1).

### Komunikat.

Ministerstwo poczt i telegrafów zwalnia od opłat pocztowych na czas obecnego okresu świąt Wielkanocnych wszelkie posyłki pocztowe, adresowane do Biur polskiego Czerwonego Krzyża, zawierające podarki świąteczne, listy, pieniądze dla jeńców polskich w niewoli ukraińskiej, osób internowanych przez władze ukraińskie oraz wogóle osób narodowości polskiej, zamieszkałych po tamtej stronie frontu ukraińskiego. Termin tego wyjątkowego zwolnienia od opłaty oznacza się do 15 maja r. b. Paczki nie mogą ważyć ponad 5 kg.

### Zjazd Harcerski w Poznaniu.

Dn. 29 i 40 marca odbył się zjazd dzielnicowy kierowników i kierowniczek pracy harcerskiej przy udziale przeszło 260 uczestników. Był to pierwszy zjazd na terenie ks. Poznańskiego. Szereg referentów obejmował najżywniejsze sprawy harcerstwa. Zjazd zaszczylił swą obecnością gen. Dowbór Muśnicki, który w krótkich słowach podniósł ducha rycerskiego w Harcerstwie i oświadczył że z oddziałów walczących pod Lwowem, oznaczyła się kompania harcerska. Zjazd uchwalił przesłać braciom walczącym gorące pozdrowienia. Drużyn w ks. Poznańskim jest obecnie — męskich 84, żeńskich 22, w czym szkolnych tylko 8, drugie 8 ze szkół ciementarnych; reszta to drużyny młodzieży handlowej, rękodzielniczej robotniczej i miejskiej.

### W sprawie transportu darów dla Lwowa.

Ministerstwo kolei w porozumieniu z ministerstwem skarbu i handlu wydało rozporządzenie, mocą którego transporty darów dla Lwowa mają być przewożone na kolejach polskich bezpłatnie. Wolny od opłaty przewóz nastąpi jednak wtedy, jeżeli na stacji nadawczej odnośny komitet pomocy dla Lwowa lub władza zaświadczy, iż dany transport pochodzi z dobroczynnych ofiar, a przeznaczony jest do bezpłatnego rozdawnictwa między ubogą ludność Lwowa. Piśmienne to zaświadczenie musi być załączone do listu przewozowego. Lwowski Komitet K. B. K., który się zajmuje akcją ratunkową dla polskiej ludności Lwowa i odbiera transporty na ten cel przysyłane, uprasza wszystkie komitety pomocy dla Lwowa, by przy ewent. przyszłych transportach przestrzegały tego rozporządzenia rządowego, gdyż w ten sposób oszczędzi się K. B. K. koszta transportów, które inaczej musiałby zapłacić.

Przy tej sposobności uprasza Komitet K. B. K. ponownie, by dla uniknięcia nieporozumień przy odbiorze transportów, zechcieli nadawcy dary, przeznaczone do rozdawnictwa przez K. B. K. adresować wyraźnie do tego Komitetu, t. j. Lwowska Delegacja K. B. K., Lwów, ul. Zygmuntońska 4.

### Zjazd urzędników państwowych.

W niedzielę, dn. 13 kwietnia r. b. w Warszawie w gmachu Stowarzyszenia „Rozwój“, ul. Żórawia 2, odbył się Ogólno-Krajowy Zjazd delegatów kół, stowarzyszeń i związków urzędników i pracowników instytucji państwowych i społecznych b. Królestwa Kongresowego. Na zjeździe tym toczyły się obrady

nad wyłonioną przez Centralny Zarząd Związku (Al. Jeruzolimskie 74) na porządek dzienny sprawą ignorowania przez Rząd kandydatów członków Związku na posady rządowe oraz kwestją wypłacania im sum, należnych od Państwa Rosyjskiego tytułem pozaetatowych zapomóg, pensji, strat wojennych, reeswacyjnych i emerytury. Po szczegółowym rozpatrzeniu omawianych kwestji zebrani uchwaliли odwołać się do interwencji Sejmu i w tym celu, do opracowania i złożenia odnośnego memoriału, upoważnili Zarząd Centralnego Związku.

Prezes zarządu *M. Jasiński*.  
Sekretarz *Krzyżanowski*.

### Polska Pożyczka Państwowa.

Powiadamy osoby podpisujące Pożyczkę, iż obecnie nie istnieją żadne ograniczenia co do przyjmowania drobnych banknotów rosyjskich (carskich). Każdy więc z subskrybujących może wpłacać Pożyczkę w banknotach (carskich) 10, 5, 3 i 1-rublowych, z wyjątkiem banknotów podatnych zniszczonych z brakującymi numerami lub podpisami.

### Odezwa.

Nadesłano nam następującą odezwę Polskich Związków Zawodowych, Narodowego Klubu Robotniczego i Narodowego Związku Robotniczego.

#### Polacy i Polki!

Czas uderzyć w czynów stall...

Wystąpić Mojżesza (Heroda!) Bronsztejna — Trockiego jak wściekłe psy z pianą — trucizną na pyskach, coraz więcej rzucają się na wszystkie strony i gryzą Zmartwychwstałą ukochaną naszą Ojczyznę — Polskę.

Gdzie tylko mogą, starają się zaszczipać gangrenę i zgniliznę z „Raju żydowsko-bolszewickiego“. Najpodatniejszy potem grund znajdują wśród ciemnych mas robotniczych lub włościańskich, bo światły człowiek, co posiada w swem sercu prawdziwą miłość Ojczyzny, nie gniazda żydowskich jaszczurek, doskonale zdaje sobie sprawę, że pod przykrywką bolszewizmu, jest jasne dążenie żydów do opanowania i rządzenia światem.

*Polak* — kochający Ojczyznę nie zaprzeda swej duszy żydom-bolszewikom.

*Polak* — pragnący być gospodarzem ziemi ojczystej, zroszonej krwią polską, łzami i potem nie będzie na usługach żydów bolszewików.

*Polak* — który myśli o własnym szczęściu i dobrobycie i przyszłych pokoleń nie zdradzi Ojczyzny.

*Polak* — który całą siłą dąży, aby Polska była wielką silną i mocną, aby Kresy były połączone z Macierzą, bezwzględnie potępi zdrajców i zażąda dla nich szubienicy.

*Polak* — którego potem żydzi dorabiali się milionów i obrabiali „w gęsi szmalce“ nie pójdzie na wygnanie i tułactwo w obce i nieznanne kraje lub za ocean szukać kawałka chleba, bo ziemia Polska zjednoczona wykarmi go, żonę i dzieci. On tu znajdzie pracę, gdy nie pozwoli nadal „pasożytom“ — „rakowi“ — tej „źmii“, wypieszczonej na sercu polskiem panoszyć się i żyć sokami narodu.

Związki z Wieszczami narodu chcą pójść na poddasza i do suteryn, pójść pod strzechy wieśniacze, ażeby tam zanieść promień światła, oświaty, piękna prawdy i sprawiedliwości.

Chcąc to urzeczywistnić w dniu 27 go kwietnia r. b. (w niedzielę, a w razie niepogody w następną). Zarządy urządzają: **Wiek pomny dzień kwesty na oświatę.**

Wierzmy mocno, że cały ogół Polski poprze nasze dążenia i usiłowania,

a tem samem da możność na otwarcie kursów dla analfabetów, urządzenia cyklu odczytów i pogadanek, wydania jednodniówek, odezw i broszur oświadczeniowych robotników i włościan: „Czem jest bolszewizm żydowsko-niemiecko-moskiewski“, o unormowaniu handlu, przemysłu i rzemiosł i t. p. W imię świętego dla nas hasła: „Swoj do Swego“.

Kto nie żyje sobie, (a takich wśród nas niema...) ażeby żydzi bolszewicy zapanowali, wyrznięli w pień inteligencję, gwałcili jak w Rosji żony, córki i siostry, nie rabowali świątyń i nie prze-rabiali na kinematografy i składy siana, nie zabierali fabryk, majątków i domów, ten nie pożałuje ofiary na nasze cele.

Precz z żydami-bolszewikami do Palestyny!

Niech żyje Sejm Ustawodawczy!

Niech żyje Armja Polska!

Niech żyje jedność, solidarność i zgoda!  
Niech żyje robotnik i włościanin oświecony!

Niech żyje Niepodległa i Zjednoczona Polska!

Czołem!

Komisja Niestających Dochodów  
P. Z. Z. i N. Z. R.

### Postanowienie obowiązujące.

Do wszystkich urzędów gminnych w pow. Radomskim.

W celu zwalczania epidemji tyfusu plamistego, zgodnie z art. 7 p. 4 dekretu w przedmiocie zwalczania chorób zakaźnych, zatwierdzonego d. 7.II. 1919 r. Polecam zarządzić przymusowe oczyszczanie (odwyszawianie) osób, odkażanie pomieszczeń, przedmiotów zakażonych (ubranie, bielizna, pościel i sprzęt domowe) lub podejrzanych o zakażenie (zawsznienie), oraz zniszczenie przedmiotów (palenie słomy z sienników), które nie mogą być odkażone bez ich zniszczenia, jak również takich, których wartość jest mniejsza od kosztów odkażenia.

Odkażanie ludzi, przedmiotów i rzeczy powinno być dokonane podług przepisu (Radom, d. 3 marca 1919 r.) przesłanego do wszystkich gmin. Niniejsze rozporządzenie zakomunikować wszystkim ks. proboszczom, posterunkom policyjnym i dworom.

Lekarz powiatowy *Dr. H. Fisser*.

Za Komisarza Ludowego (—) *Bilek*.  
Radom, d. 11.IV. 1919 r.

### KRONIKA.

Kalendarzyk. Dzień: Wojciecha B. M.

Jutro: Grzegorz, Fidelis.

Wschód słońca o godzinie 4.50. Zachód o godzinie 7.09.

Radom, 22 kwietnia.

Jutro d. 23 kwietnia 1919 r.

Asygnaty Polskiej Pożyczki Państwowej nabywać można (po potrąceniu procentu)

100	markowe, koronowe, rublowe	za	97.39
500	"	za	486.95
1000	"	za	973.89
5000	"	za	4869.45
10000	"	za	9738.90

— **Rezurekcja.** W Wielką Sobotę jak było zapowiedziane, odbyła się przy olbrzymim udziale wiernych, uroczysta Rezurekcja, w kościele po-Bernardyń-

skim, w której brało udział wojsko-Celebrował ks. kan. Rokoszyński. W odpowiednich chwilach wojsko dawało salwy karabinowe.

— **Ubiegłe święta** nie wiele różniły się od szarzyzny dnia codziennego. Pogoda, która w sobotę tak ślicznie się zapowiadała w niedzielę, poza chwilowymi przeblaskami słońca nie dopisała. Koło wieczora zerwał się silny wiatr, który przyniósł ze sobą przejmujące zimno oraz ciężkie chmury śniegowe. W poniedziałek było już od samego rana pochmurno, popołudniu spadł śnieg.

Tradycyjny śmigus z rokiem każdym należy coraz bardziej do przeszłości, przynajmniej w mieście. Publiczność oburzona na aurę tłumnie zapełniła kina, „Miraż“ i t. p. przybytki.

— **Śnieg.** W poniedziałek około g. 3 p.p. i. 7 w. spadł dość gęsty śnieg, który padał przez kilkanaście minut. Temperatura obniżyła się znacznie.

— **Z „Mirażu“.** Znakiomy program świąteczny zbiera co dnia laury dla autora i wykonawców. Revue napisana z rozmachem obfituje w wiele dowcipnych ustępów, to też publiczność bawi się doskonale — obserwując na scenie Wilusia i Karola, samą siebie, zakatarzoną wiosną, mefistyczny prąd bolszewicki etc, etc.

„Revue“ grana będzie jeszcze tylko 2 razy — dziś i w środę.

We czwartek natomiast odbędzie się benefis zasłużonego artysty „Mirażu“ — p. Wiktora Chojnackiego, na którym spoczywał w tym sezonie ciężar ról charakterystycznych - komicznych. Benefisant wywiązywał się ze swego zadania zawsze ku zadowoleniu najszerzszych kół publiczności, może więc też liczyć na jej poparcie.

Bilety już są do nabycia w teatralnej kasie.

Od jutra za tydzień odbędzie się w „Mirażu“ ostatnie przedstawienie w sezonie zimowym, którym dotychczasowy kierownik p. T. Wołowski zakończy swą karierę kabaretową.

— **Gdzie łaźnia?** W okresie przed-świątecznym okazał się wielki brak łaźni z których mogłyby korzystać szersze warstwy ludności, gdyż z istniejących w Radomiu aż (!) dwóch łaźni w ostatnich dniach funkcjonowała tylko jedna na Wale, gdzie tworzyły się formalne ogonki nawet po godzinie 10-ej w. W takich warunkach sądzimy, że nawet przy dobrych chęciach ze strony właściciela, nie może być mowy o zachowaniu jakichkolwiek względów higienicznych.

### OFIARY

Złożone w Administr. „Głosu Radomskiego“ Dla żołnierza polskiego na froncie ks. St. Domaszewski, proboszcz z Rzecznikowa 15 rubli. Zebrane przez dzieci szkolne w Rzecznikowie 30 rb. Fr. Skrzypczyński 2 kor. 50 hal. M. Mazur 1 rb. Fr. Pastuszka 10 koron. Fr. Szczygiel 2 kor. Kat. Barskiewiczowa 10 kor. And. Skrucza 3 rb. Józ. Gałek 1 rb. Jan Konwa 3 rb. Jan Naçhyła 1 rb. Razem 24 kor. 50 hal. 54 rb.

### Podpisujemy

Pożyczkę Państwową.

OD BÓLU  
GŁÓWY

NERWOMIGREN-MOTOR

W OPLATKACH  
wyrubu Warszawskiego T-wa Akcyjnego  
„NEPTOR“  
Żądać w aptekach i składach aptecznych.

Kino-Teatr  
**ODEON**

Lubeiska 15.

Od niedzieli dnia 20 Kwietnia 1919 roku.

Na scenie:

Pod dyrekcją J. KINTZLA.

Udział biorą:

Z. Dolińska, E. Żebrowski, I. Walkowska, J. Kontzel, H. Janowska, Z. Gozdawa-Drwęski, Duet Kilińskich.

Na ekranie:

Marsz weselny czyli Niewolnicy miłości

Wspaniały dram. w aktach, w artystycznej serji, wielkich arcydzieł włoskich ze znakomitą Lidją Borelli i Ledą Gys w główn. rolach. Dzieciom do lat 16-tu wejście wzbronione.

Redaktor: Henryk Niedźwiedzki.

Druk „J. K. Trzebiński — Radom.

Wydawnictwo Gazety: „Głos Radomski“